



S T O W A R Z Y S Z E N I E

FORUM RECYKLINGU SAMOCHODÓW

Al. Jerozolimskie 202,

02-486 WARSZAWA

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2018 r.

Szanowny Pan
Henryk Kowalczyk
Minister Środowiska
Ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

FORS/061/2018

Dotyczy: projektu zmiany ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (UD 394)

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z przekazanym do konsultacji społecznych projektem zmiany ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw, w imieniu członków Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów, przedstawiamy nasze stanowisko do proponowanych zmian.

Na wstępie chcielibyśmy zasygnalizować niepokój środowiska wynikający z ogromnej aktywności legislacyjnej, jaką obserwujemy w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Przedmiotowy projekt to kolejna bardzo obszerna zmiana przepisów z zakresu ochrony środowiska, która będzie miała bezpośredni wpływ na działalność wszystkich przedsiębiorców zajmujących się gospodarką odpadami. Niestety z przykrością odnotowujemy, że kolejne zmiany zmierzają w kierunku całkowitego zbiurokratyzowania naszej działalności, wiązać się będą z kolejnymi uciążliwymi obowiązkami i co istotnie – w znacznym stopniu podwyższać będą koszty prowadzonej działalności. Wszystko to sprawia, że po raz kolejny zmuszeni jesteśmy zwrócić uwagę Pana Ministra na to, że nowe obowiązki zmniejszają konkurencyjność naszych przedsiębiorstw względem szarej strefy i w rezultacie, zamiast ograniczać jej zasięg, będą powodować rozrost działalności prowadzonej nielegalnie. Chęć uszczelnienia systemu gospodarki odpadami poprzez wprowadzenie projektowanych rozwiązań, w naszej ocenie, przysporzy szeregu problemów w obrocie odpadami, a najwięcej trudności przysporzy drobnym przedsiębiorcom.

Szczególnych kłopotów następczą będzie brak możliwości posługiwania się zbiorczą kartą przekazania odpadów, która zgodnie z obowiązującymi dziś przepisami, może być wystawiana w okresach miesięcznych. W rezultacie, kartę przekazania odpadów trzeba będzie wystawić przed rozpoczęciem transportu – trzeba będzie połączyć z bazą BDO i podać szereg danych, m.in.:

- masę oraz kod i nazwę rodzaju odpadu,
- miejsce przeznaczenia odpadów,
- datę i godzinę rozpoczęcia transportu i dostarczenia odpadów,
- informację o sprzedawcy lub pośredniku w obrocie odpadami,
- numer rejestracyjny pojazdu transportującego, przyczepy, naczepy.

Wiąże się to zatem z koniecznością bieżącego wprowadzania danych do systemu online. Z naszych doświadczeń wynika, że większość małych firm, przy prowadzeniu ewidencji odpadów oraz

związanej z tym dokumentacji korzysta dziś z zewnętrznej obsługi, czy to biura rachunkowego, czy firmy konsultingowej, do której po zakończeniu miesiąca dostarczane są wszystkie dokumenty celem wystawienia, czy potwierdzenia zbiorczych kart przekazania odpadów i uzupełnienia ewidencji. Małej firmie pozwala to ograniczyć koszty, ponieważ koszty obsługi niewielkiego podmiotu w firmie konsultingowej są zdecydowanie niższe od kosztów utrzymania odrębnego etatu w firmie, które zajmie pracownik rozliczający odpady i prowadzący wymagane dokumenty w zakresie gospodarki odpadami. Po wprowadzeniu proponowanych zmian – z uwagi na konieczność bieżącego - przed każdym transportem - wystawiania karty przekazania odpadów w systemie BDO, w zasadzie każda firma będzie musiała zatrudnić dodatkową osobę, która zajmować się będzie prowadzeniem kart i wprowadzaniem wymaganych danych do systemu BDO.

System elektronicznej karty przekazania odpadów nastroić będzie także szereg problemów z uwagi na to, że niejednokrotnie w miejscu załadunku odpadów nie ma wagi, a do dokumentów przewozowych wpisuje się wagę orientacyjną. Wówczas odpady są ważone dopiero u odbiorcy. Poza tym, nawet gdyby wymusić ważenie odpadów już u nadawcy odpadu, to i tak odpady są jeszcze raz ważone u odbiorcy i tu z uwagi na występujące tolerancje wagowe poszczególnych urządzeń ważących mogą wystąpić i zwykle występują rozbieżności. Poza tym odpady mogą wysychać, ulec zmoczeniu w trakcie transportu, co również dodatkowo wpływać będzie na rozbieżności wagowe i problem w ustaleniu wagi odpadu. Problemu nastroją też dość częste, zwłaszcza w przypadku odpadu złomu, kradzieże odpadów w trakcie transportu. Jak wówczas rozliczyć odpady – z zakładu nadawcy wychodzi określona ilość wpisana do karty przekazania odpadów, zaś odbiorca z oczywistych względów nie będzie mógł potwierdzić tej ilości. Czy system będzie uwzględniał takie przypadki i będzie możliwość odnotowania w karcie obu mas i przyczyn rozbieżności?

Poza tym zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 7 października 2016 r. w sprawie szczegółowych wymagań dla transportu odpadów odpady transportuje się wraz z dokumentem potwierdzającym rodzaj transportowanych odpadów oraz dane zlecającego transport odpadów. Dokumentem tym może być nie tylko karta przekazania odpadów, ale też faktura sprzedaży czy inny dokument potwierdzający powyższe dane. Zatem także dziś transportowi odpadów muszą towarzyszyć odpowiednie dokumenty dotyczące odpadów. Z doświadczenia wiemy, że zwłaszcza w przypadku wytwórcy odpadów, świadomość tego, jak prawidłowo wypełnić kartę przekazania odpadów jest niewielka. Dlatego warto rozważyć, by to odbiorca odpadów – podmiot profesjonalny w zakresie gospodarki odpadami, wystawiał kartę przekazania odpadów. Pozwoliłoby to także uniknąć opisywanych wyżej problemów związanych z różnicami wagowymi.

Obawy nasze budzi również obowiązek prowadzenia online ewidencji odpadów i wykreślenie art. 70 ust. 2 ustawy o odpadach, który pozwala na dokonywanie wpisów w ewidencji odpadów po zakończeniu miesiąca. Czy to oznacza konieczność codziennego wprowadzania danych do systemu w zakresie ilości odpadów zebranych, przetworzonych, wytworzonych, odzyskanych części przeznaczonych do ponownego użycia? W tej chwili karty ewidencji odpadów są prowadzone w ujęciu miesięcznym, co pozwala oszczędzić czasu i pracy związanej z codziennym ważeniem każdej partii przetworzonych i wytworzonych odpadów, odzyskanych części do ponownego użycia i wprowadzaniem tych danych do ewidencji. Zmiana tego systemu i częstotliwości wprowadzania danych do ewidencji przysporzy ogromu dodatkowej pracy, w znacznym stopniu skomplikuje prowadzenie ewidencji i podniesienie koszty prowadzenia działalności. Dlatego wnioskujemy pozostawienie art. 70 ust. 2 ustawy o odpadach tak, aby wpisy do ewidencji mogły być dokonywane raz po zakończeniu miesiąca.

W uzasadnieniu projektu czytamy również, że system pozwoli na obliczanie poziomów odzysku i recyklingu. Chcemy zwrócić uwagę, że w przypadku pojazdów wycofanych z eksploatacji dziś w zasadzie nie jest możliwe obliczenie poziomów odzysku i recyklingu na podstawie ewidencji i sprawozdania sporządzonego zgodnie z obowiązującym wzorem. Wynika to z następujących powodów:

- do stacji demontażu przyjmowane są pojazdy podlegające ustawie z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji i nie podlegające tej ustawie – dziś prowadzący stację demontażu musi zatem sam wyodrębnić w ewidencji te pojazdy, dla których obowiązany jest obliczyć poziomy odzysku i recyklingu,


- przy obliczaniu poziomów odzysku i recyklingu prowadzący stację demontażu może uwzględnić masy odpadów poddanych odzyskowi lub recyklingowi do końca lutego następnego roku w przypadku, gdy pochodzą z pojazdów wycofanych z eksploatacji przyjętych do stacji demontażu w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia danego roku.

Z tych powodów przy obliczaniu poziomów odzysku i recyklingu nie da się tylko przenieść danych z poszczególnych rubryk sprawozdania.

Jeśli zatem w nowym systemie możliwe ma być obliczanie poziomów odzysku i recyklingu, konieczne jest uwzględnienie powyższych odrębności występujących w przypadku pojazdów wycofanych z eksploatacji.



Prezes Stowarzyszenia FORS



Adam Małyszko